GŁOS PSITULA

TWOJE ŹRÓDŁO PSICH I KOCICH INFORMACJI

NR.1 5/2020

Psitul mnie

ŻYCIE PSITULA W CZASIE PANDEMII

CUDOWNA ADOPCJA JUNITA

INSPEKTORAT SPOŁECZNY

DBAMY O WETERANÓW I WIELE WIĘCEJ!

Życie Psitula w czasie Pandemii

Od 13 marca 2020 życie w schronisku diametralnie się zmieniło. Ogólnoświatowy kryzys zdrowotny zmusił nas do zamknięcia schroniska dla wolontariuszy i odwiedzających. Ci którzy znają początki Psitula wiedzą, że uderzyło to w naszą fundamentalną zasadę otwarcia schroniska dla ludzi. Cały czas musimy pamiętać o tym, że w przypadku, gdyby jeden pracownik zachorował, to cały personel schroniska zostałby poddany kwarantannie. Kto wtedy zaopiekowałby się wszystkimi zwierzakami? Niestety w wyniku tego, lata współpracy z wolontariuszami, szkołami i darczyńcami musiały zostać częściowo zawieszone, a my wszyscy musieliśmy zaadaptować się do nowej rzeczywistości. Najważniejsze zmiany jakie wprowadziliśmy to:

- **Wolontariat na terenie schroniska został zawieszony.**
- **Wizyty w celu adopcji możliwe są tylko po wcześniejszym telefonicznym umówieniu się i wysłaniu ankiety przed adopcyjnej drogą mailową.**
- **Częściowo zawiesiliśmy program edukacyjny.**

Wszystkie te zmiany sprawiły, że schronisko stało się znacznie cichszym miejscem. Tak jak niegdyś parking przed schroniskiem w weekendy pękał w szwach, tak teraz stoją tam jedynie samochody pracowników. Zauważyliśmy również zmiany w zachowaniu zwierząt. Jest zdecydowanie mniej biegunek u psów i konfliktów między nimi. Wiadomo, że zwierzęta, w sytuacjach o dużym ładunku emocjonalnym, mogą mieć problem z rozładowaniem go w warunkach schroniskowych np. na widok ukochanego wolontariusza zbliżającego się do boksu. Nie oznacza to oczywiście, że obecność wolontariuszy w schronisku szkodzi! Po prostu tak jak w przypadku ludzi, każda silna emocja jest przeżyciem wyczerpującym fizycznie. Na ten moment nie każdy psiak w schronisku ma szansę wyjścia na spacer. Oczywiście psy z każdego boksu są codziennie wypuszczane na wybiegi, ale nawet największy wybieg nie zastąpi dobrego spaceru i pieszczot ze strony człowieka.

Patrząc jednak na stopniowe „odmrażanie" życia codziennego, również i my się będziemy zastanawiać, jak przywrócić „częściowo" nasz wolontariat. Cały czas trzeba jednak dbać o wspólne bezpieczeństwo. Czasami krok w tył jest lepszy niż dwa kroki w przód. Szczególnie jeśli przed nami może być przepaść.

Przy tej okazji pragniemy gorąco podziękować za wsparcie ze strony wiernych sympatyków Psitula! Dzięki Wam jesteśmy w stanie pomagać i działać!

Ps. Dla wszystkich spragnionych widoku naszych schroniskowych piękności, zachęcamy do śledzenia facebook-owego cyklu #zostańwdomu.

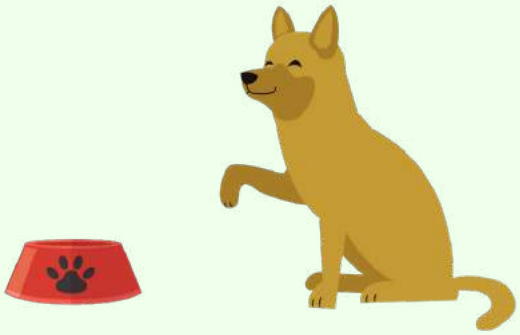

TWÓJ 1% POMAGA NAM POMAGAĆ

PAMIĘTAJ O MASECZCE!

PS. PSY I KOTY NIE MUSZĄ ICH NOSIĆ

Najpiękniejsza adopcja w kwietniu

Dnia 26 kwietnia 2020 nasz Junit po prawie ośmiu latach dostał swoją szansę od losu i został adoptowany przez rodzinę z Katowic. Mały czarny psiak z sercem na łapie długo czekał na dom z prawdziwego zdarzenia. Pełni nadziei wierzymy, że adopcja będzie udana i zarówno jego nowa rodzina jak i Junit będą szczęśliwi. Niestety psiaki takie jak on: małe, czarne w typie kundelka zawsze mają niewielką szansę na adopcję. Dlatego tak dużo można ich znaleźć w schroniskach na terenie całej Polski.
Parę słów o Junicie napisała również wolontariuszka, która wyprowadzała go od samego początku jego pobytu w Psitulu:

Junit trafił do schroniska w sierpniu 2012 roku - był wtedy młody i żwawy. Od początku był bardzo towarzyski - chętnie wychodził na spacery z wolontariuszami, podczas których odstawiał dzikie harce. Bardzo dobrze dogadywał się też z koleżankami i kolegami z boksu. Niestety lata mijały, a zainteresowania Junitem nie było. Towarzysze z boksów opuszczali schronisko, a on wciąż czekał na swojego człowieka. Chętnie pozował do zdjęć podczas różnych sesji oraz udzielał się poza schroniskiem na imprezach, jako przedstawiciel Psitula. Po ośmiu latach stracił trochę werwy, a na jego pyszczku pojawiło się kilka siwych włosów. W końcu na jego horyzoncie pojawił się prawdziwy dom! Kto by pomyślał, że akurat w czasach pandemii, gdzie trudno o pozytywne wiadomości, Junit opuści schroniskowe mury i zamieszka w domu w Katowicach.

Dbamy o weteranów

Nasz schroniskowy staruszek Impo, po licznych problemach zdrowotnych wciąż ma kłopot z przednimi łapkami. Stajemy jednak na głowie, aby zapewnić mu jak największy komfort, dlatego specjalnie dla niego przygotowaliśmy basenik, w którym będzie odbywać sesje rehabilitacyjne w wodzie prowadzone przez Panią Mirellę

IMPO W SCHRONISKU SPĘDZIŁ 51 PSICH LAT!

DOBRA WIRTUALNA ADOPCJA LEKIEM NA ZŁO TEGO ŚWIATA!

#ZOSTAŃWDOMU

#NAKARMKOTA #KOTNAPREZYDENTA

Inspektorat Społeczny

Od 13.03.2020 do 29.04.2020 inspektorzy otrzymali 14 zgłoszeń dotyczących znęcania się nad zwierzętami. Czas pandemii sprawił, że nie mogą oni podejmować wszystkich interwencji. Każdorazowy wyjazd musi zostać skonsultowany wcześniej z Policją w celu ustalenia, czy w danym miejscu nie odbywa się kwarantanna.
W ostatnim czasie bardzo dużym echem odbiła się interwencja dotycząca psa Borysa. 30.03.2020 otrzymaliśmy zgłoszenie o wychudzonym dużym psie, który ma trudności w poruszaniu się i jest trzymany na smyczy, przyczepionej do drzwi od szopy obok małej budy. Udało nam się skontaktować z właścicielką, okazało się, że pies został nabyty za pośrednictwem platformy olx i ma na imię Borys. Zalecono poprawę warunków bytowych oraz udanie się z psem do weterynarza w celu przeprowadzenia badań. Zaproponowaliśmy również pomoc w zorganizowaniu opieki weterynaryjnej. Przez cały tydzień od podjęcia zgłoszenia, codziennie otrzymywaliśmy informację, że w sytuacji psa nic się nie zmienia. Dzwoniliśmy kilkukrotnie do właścicielki z prośbą, aby zaczęła działać, ona jednak zdecydowała się nas zignorować. Dnia 06.04.2020 w asyście Policji Borys został odebrany i trafił do Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt „Psitulmnie" w Zabrzu.
Po pierwszych badaniach okazało się, że Borys:

- **Ważył 46 kg podczas gdy waga prawidłowa dla psów w typie jego rasy to od 60 do 70 kg**
- **Wykazuje bolesność przy przeprostowywaniu stawów biodrowych**
- **Na grzbiecie znaleziono guz wielkości śliwki z licznymi ogniskami martwicy wokół!**
- **Jego stan został określony jako kachektyczny, czyli w złym stanie, skrajnie wychudzony z wyraźnie widocznymi żebrami i guzami kulszowymi**

Wymagana jest jeszcze dalsza diagnostyka, jednak w związku z ogólnym złym stanem zdrowia, zdecydowano się z nią wstrzymać do czasu jego poprawy. W sprawie zostało złożone zawiadomienie o podejrzeniu przestępstwa do Prokuratury Rejonowej w Zabrzu oraz wniosek o decyzję o tymczasowym wywłaszczeniu do Prezydenta Miasta Zabrze.

MOŻE PORA NA SPACER?
NIE ZAPOMNIJ O SMYCZY!

Zwierzolubni w koronie

W trakcie pandemii straciliśmy możliwość prowadzenia naszych zajęć w tradycyjnej formie w szkołach i przedszkolach. Postanowiliśmy się jednak nie poddawać i dlatego m.in. przygotowaliśmy pierwszy konkurs plastyczny online pt. Zwierzolubni w Koronie! Tematami były dni z kalendarza ekologicznego z podręcznika dla przedszkoli „Zwierzolubni cały rok". Poniżej przedstawiamy listę laureatów!

Adrian - Znawca kociej natury
Alicja B. - Uważna obserwatorka zwierząt
Alicja S. - Imprezowy zwierz
Izabela - Największa twórczość artystyczna
Kacper - Młody paleontolog
Kalina i Marcelina - Najlepsza praca zespołowa
Mateusz - Młody artysta

Gratulujemy wspaniałych prac, wrażliwości na sprawy zwierząt i życzymy kolejnych osiągnięć!

Galerię dzieł można znaleźć na stronie www.psitulmnie.pl

Dalsze plany edukacyjne

Planujemy 04.05.2020 ogłosić kolejny konkurs plastyczny, którego tematem przewodnim będzie "Międzynarodowy Dzień Ptaków Wędrownych".

Przygotowujemy również zdalne lekcje w formie filmików o Psitulu prowadzone przez naszą edukatorkę Anetę Polok-Rogala.

TO JUŻ PONAD 20 LAT JAK PROWADZIMY PSITULA!

SŁYSZAŁEM, ŻE MASZ SMAKOŁYKI
"CZUJĘ" JE W TWOJEJ KIESZENI

Zmiany na stronie

Cały czas pracujemy nad tym, aby zwiększyć szansę naszych zwierzaków na znalezienie nowego domu.
Dzięki wsparciu ze strony dr hab. Justyny Szklarczyk-Lauer z Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach otrzymaliśmy specjalnie dla nas zaprojektowane wspaniałe piktogramy, aby ułatwić poznanie ważnych cech naszych psiaków i uatrakcyjnić ich piękne zdjęcia.

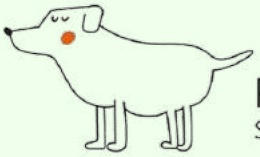

Psitul mnie
Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt

CO TO ZA ŁÓŻKO BEZ PSA LUB KOTA?